Ner 148. ROK 1838. WTOREK 3 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace złp. 10 miesięcznie złp. 4.

Imiona rzymskie.
Jutro Karoliny Panny.

Imiona sławianskie.
Jutro Wielisław.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne

Dzień godzina	Barometr do O q R. red. w miarże Paryzkiej	stopnie ciepla podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
6	27" 6" 160	† 10°, 9	3 " 84	Wpn. Wschodni słaby	Pogoda	
2 2	6, 018	+ 18, 9	3, 21	,, ,,	Pogoda z Chmurami	
10	5.! 732	† 13, 6	4. 69	Ppn. Wschodni słaby	,,	

Cześć Urzedowa.

Nro 248. *D. S. J.*

SEKRETARZ JENERALNY SENATU RZĄDZĄCEGO

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W moc uchwały Senatu rządzącego w d. 16 b. m. do Nr. 3290. D. G. S. zapadłej, ogłasza się niniejszym konkurs na posady konduktora rysownika przy urzędzie budownictwa i konduktora budownictwa przy Dyrekcyi Policyi z których do pierwszej pensya w kwocie złp. 1500 a do drugiéj złp. 1200 rocznie jest budżetem wyznaczoną.

Mający zatém chęć ubiegania się o pozyskanie której z rzeczonych posad, zechcą podania swe, opatrzone w dowody posiadanych zdolności na ręce podpisanego w dniach 14stu złożyć, gdyż po upływie terminu tego konkurs zamkniętym zostanie.

Kraków dnia 28 czerwca 1838 r.

Darowski.

OBWIESZCZENIE.

W dniu 10 lipca roku bieżącego, o godzinie 9 z rana sprzedanemi będą na końskim targowisku w Kleparzu, przy Krakowie, sześć koni do massy ś. p. Wojciecha Szopskiego należące, za gotową srebrną monetę a to w skutek reskryptu Trybunału I. Instancyi M. Krakowa dnia 13 czerwca 1838 r. N. 3071 wydanego.

Kraków dnia 2 lipca 1838 roku.

Marcin *Strzelbicki* Notaryusz.

Nro 11,195 w Warszawie d. 21/2 grudnia/stycznia 1837/8 r.

Dyrekcya Główna

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Na skutek wniesionego żądania o wydanie duplikatów w miejsce jakoby spalonych listów zastawnych, a mianowicie:

Litera *C.* Nro 7952, 9633, 11,910, 13,032, 13,128, 63,040, 63,367, 64,330, 65,878, 71,233, 71,182, 71,195, 72,010, 90,697, 109,453, 109,569, 113,789, 116,488, 148,261 każdy na złp. 1000

Litera *D.* Nro 128,061, 129,798, 153,040 153,160 każdy na złp. 500.

E. Nro 189,741 na złp. 200 a to z kuponami od 1go półrocza 1838 r.

Dyrekcya Główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Królestwie Polskiem w wykonaniu art. 124 prawa z dnia $\frac{1}{13}$ czerwca 1825 r. wzywa wszystkich posiadaczy takowych listów zastawnych i tych którzyby do ich własności prawa jakie mieć mogli, aby z takowemi do Dyrekcyi Głównéj w Warszawie w przeciągu roku jednego od daty ogłoszenia niniejszego zawiadomienia w pismach publicznych niezawodnie zgłosili się, inaczéj rzeczone listy zastawne z kuponami umorzone i za niemające żadnéj wartości ogłoszone zaś w miejsce ich duplikaty stronom poszukującym wydane będą.

Członek Rady Stanu Prezez
J. Morawski.
Pisarz Dyrekcyi Głównéj
(5r.) *Drewnowski.*

Część Polityczna.

— *Paryż* 14 *Czerwca.* —

Od rewolucyi lipcowéj, piérwszy raz dopiéro w tym roku, widzieliśmy tu procesyę na uroczystość Bożego ciała.

Zgon xiężny Abrantes, która w szpitalu szukać musiała schronienia, sprawił okropne wrażenie na wielkim świecie tutejszym. Niedostatek xiężny doszedł aż do tego stopnia, że przyjaciele tejże, zarządzili składkę dla wkupienia jéj do szpitalu. Sposób, w jaki nieboszczka prześladowaną była przez licznych wierzycieli, którzy całe jéj mienie zagrabili, zrządził jéj chorobę, wprawił w to przykre położenie i śmierć przyspieszył. Rodzina królewska posłała jéj w piérwszéj chwili nieszczęścia 2000 fr.

— *Londyn* 15 *Czerwca.* —

Z programu koronacyjnego, ogłoszonego już przez dzisiejsze gazety, dajemy następujące szczegóły. Królowa, xiążęta i xiężniczki z krwi królewskiéj, oraz urzędnicy dworscy, udadzą się dnia 28 czerwca o godzinie 10 rano, w uroczystym orszaku, pojazdami z pałacu Buckingham, do opactwa westminsterskiego, gdzie przybędą o godzinie 11éj. Wprzód jeszcze znajdować się tam już będą parowie i parowe w sukniach galowych, wysocy urzędnicy królestwa, arcybiskupi i biskupi, tudzież inne na koronacyę zaproszone osoby. Klejnoty koronacyjne nieść będą następujące osoby: Laskę ś. Edwarda, xiąże Roxburgshire; ostrogi, lord Byron; berło z krzyżem, xiąże Cleveland; kończasty miecz sprawiedliwości świeckiéj, czyli miecz trzeci, margrabia, Westminster; takiż miecz sprawiedliwości duchownéj, czyli miecz drugi, xiąże Sutherland; miecz miłosierdzia bez końca, xiąże Devonshire; miecz państwa, wicehrabia Melbourne; berło z gołębiem, xiąże Richmond; kulę świata (glob), xiąże Somerset; koronę ś. Edwarda, xiąże Hamilton; patynę, biskup z Bangoru; kielich, biskup z Lincolm; biblię, biskup z Winchester. Skoro królowa przywdzieje suknię, uda się w uroczystym pochodzie od zachodnich drzwi opactwa, przez nawę kościoła ku chórowi i zajmie miejsce na tak zwaném krześle *uznania.* Nim bowiem przystąpi do koronacyi, arcybiskup obróci się do zgromadzenia z temi słowy: «Przedstawiam wam tutaj królowę Wiktoryą, niewątpliwą królowę tego państwa; chcecież wszyscy zebrani złożyć jéj *homagium?*» Słowa te powtarza trzy razy, obracając się ku stronie południowéj, zachodniéj i północnéj, i za każdym razem nastąpi głośny okrzyk uznania: «Boże zachowaj królowę Wiktoryą!» a ostatni w towarzystwie trąb i kotłów. Potém składa królowa piérwszą ofiarę swoją, to jest złote przykrycie na ołtarz. Poczém odbędzie się zupełne nabożeństwo; po kazaniu, które mieć będzie biskup londyński, złoży królowa przysięgę koronacyjną na ewangelię, a następnie namaszczy ją olejem świętym arcybiskup kanterburyjski. Poczém odbędą się jeszcze inne

ceremonie z insignami państwa, po których ukończeniu, arcybiskup włoży królowy na głowę koronę ś. Edwarda. W téj chwili zagrzmią działa w Tower i w parku. Królowa otrzyma potém błogosławieństwo, a arcybiskup wprowadzi ją na tron, na którym odbiérać będzie *homagium* od lordów duchownych i świeckich; wszyscy parowie klękać będą z kolei przed J. K. Mcią i całować jéj rękę; tylko xiążę Sussex i xiążę Cambridge, stryjowie królowy, pocałują ją w lewy policzek. Królowa złoży potém jeszcze w ofierze złoty woreczek, który W. szambelan poda arcybiskupowi. Na tém zakończy się obrzęd koronacyjny; poczém cały orszak uda się do pałacu na powrót w tym samym co poprzednio porządku.

— *Stambuł* 29 *Maja*. —

Stósunki pomiędzy Mehmedem Alim a Portą, stają się coraz widoczniéj zachmurzającemi. Dumny rządca Egiptu, wzbrania się widocznie płacić Porcie haracz, i zdaje się obwiniać Portę o wzniecenie zaburzeń w Syryi, ażeby skompensować przez koszta wojny tamtejszéj, dług należący do niego. Są przytém powody domniemania, iż niechce nawet poprzestać na tém, ale że będzie dokładać starania, iżby przez formalne wypowiedzenie wojny, szukać zadośćuczynienia za krzywdy doznane, bez względu na przedstawienia konsulów angielskiego i francuzkiego, który mu jak najusilniéj wojnę odradzają. — W téj chwili wypłynęła już flota egipska z Alexandryi, ażeby do czasu krążyć przy syryjskich lądach; flota sułtańska stoi tu jeszcze na kotwicy, gotowa wszakże na każde zawołanie do żeglugi.

Bawiący tu poseł belgicki baron O'Sullivan de Gross, jest już czynnym, jednakże mimo wspierania jakiego doznaje ze strony posłów angielskiego i francuzkiego, zaczęte układy handlowe, zdaje się, nieprędko będą mogły przyjść do skutku.

— *Z Rzymu* 9 *Czerwca* —

Dnia wczorajszego przybył tu Achmed Fethy Pasza, w podróży swojéj do Paryża, dokąd udaje się w charakterze posła nadzwyczajnego Porty ottomańskiéj.

— *Kopenhaga* 14 *Czerwca*. —

Dnia 24 b. m. ma tu przybyć, bawiący teraz w Sztokolmie J. C. W. xiążę następca tronu rossyjskiego, na którego przyjęcie, czynią przygotowania. Prócz osobliwości stolicy. J. C. W. zwiedzi twierdzę Kronburg, zamek i zawód koni w Fryderiksberg, także starożytną katedrę w Roeskilde.

ROZMAITOSCI.

Warszawa.

Wystawa płodów przemysłu i sztuk pięknych.

(Ciąg dalszy).

Każdy zwiedzający wystawę, przedewszystkiém to na pamięci mieć powinien, że wystawa ta, nie jest bynajmniéj przygotowaną że obejmuje w sobie przedmioty bynajmniéj na ten cel nie przysposobione, jest przeto obrazem przemysłu w rzeczywistym jego stanie; wiadomo bowiem każdemu, że między zarządzeniem wystawy, a jéj otwarciem, zbyt krótki przeciąg czasu upłynął, ażeby w nim cokolwiek ważniejszego naumyślnie było można wykonać. Wstąpmy najprzód do pierwszéj sali: Nie szukajmy tu żadnego systematu żadnego podziału na sekcye i oddziały. Każdy przedmiot umieszczony jest w najdogodniejszém dla niego miejscu, bez względu na powinowactwo z tém co go otacza.

17) Wyrobki z nowotnego srebra (Pakfonq, czyli Neusilber). Taca złp. 260, waza złp. 450 samowar złp 360, machinka do kawy złp 240 pancerz złp. 400, łyżka wazowa wyzłacana złp. 25, lampa stołowa złp. 350, krzyż stojący złp. 370, miednica złp. 160, dzbanek złp, 110, dwie pary strzemion złp. 50, łyżki stołowe, sztuka od złp, $4\frac{1}{2}$ do złp. 7.

18) Złocone ramy roboty snycerskiéj, do zwierciadeł i obrazów; Jana Fischera, przy ulicy Nowo Senatorskiéj Nr 477.

19) Zegar astronomiczny, czyli Chronometr, niepotrzebujący smarowania, nakręcający się na 8 dni, własnego wynalazku i roboty Józefa Krantz, w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr. 389, złp. 2000

20) Tegóż zegar podróżny z mechaniką francuzką i excytarzem, nakręcający się na 8 dni, złp, 1000.

21) Tegóż werk do zegara stołowego, z mechaniką francuzką; z nowym hamulczykiem, bijący godziny i półgodziny, złp. 270.

22) Tegoż werk do zegaru stołowego, z mechaniką angielską i ślimakiem, nakręcający się na 8 dni.

23) Zegarki wyrobione w Warszawie w pracowni Ang. Lilpop, przy ulicy Długiéj Nr 585, jakoto: Zegarek złoty cylindrowy z kompenzacyą, w ośmiu rubinach idący, zrobiony przez Fr. Lilpop. Zegarek złoty cylindrowy, w ośmiu rubinach idący, zrobiony przez Wojciecha Rutkowskiego, mającego nateraz pracownię swoją przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, przeciw Bednarskiéj Nr 429. Werk do zegarka kiezzonkowego, surowy, to jest, jeszcze nie wyzłocony, na wzór angielskiego, z hamulczykiem kotwicowym, zrobiony przez Józefa Tytz.

24) Roboty siodlarskie Augusta Stolzmana, w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 439 jakoto: Siodła angielskie, pugilarasy z malowanemi herbami, koszyk do robót damskich, teka wielka z orłem cesarstwa, wypukłéj roboty w sposób płaskorzeźby ze skóry. Teka przyozdobiona krzyżową robotą. Przytém rozmaite woreczki, tłomoczki, obrózki dla psów i t. d. których ceny znajdują się na karteczkach przy każdym przedmiocie. *(D. c. n.)*

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 1 do dnia 2 Lipca.

Scholten br., Demblin hr., Makomeski ob., z Polski; — Zalewski, z Galicyi; — Jackel ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Xiężki Georg, do Polski; — Demblin hr., do Galicyi; — Harmisch Karol, do Pruss.
